



EKO KALENDARZ

24 GRUDNIA

Gwiazdka

WWW.EKOKALENDARZ.PL

Gdy pierwsza gwiazdka na niebie świeci

Cele:

Poznanie dawnych, tradycyjnych wierzeń i zwyczajów związanych z okresem świąt Bożego Narodzenia. Rozbudzanie zainteresowania regionalnymi tradycjami.

Grupa wiekowa: III-VI SP, gimnazja

Czas trwania: 2 godziny lekcyjne

Przebieg zajęć:

Na początek zapytaj uczniów z czym kojarzą im się święta Bożego Narodzenia. Porozmawiajcie przez chwilę o tym jak obchodzi się te święta w domu uczniów, a może ktoś w ogóle nie obchodzi Bożego Narodzenia? Powiedz dzieciom, że na dzisiejszych zajęciach poznają zwyczaje świąteczne, które znałyby dawniej, ale obecnie są już właściwie zapomniane.

Podziel grupę na pięć zespołów. Każdemu zespołowi daj jedną kartkę z opisem dawnego zwyczaju. Poproś, aby uczniowie w grupach przeczytali uważnie tekst a następnie przygotowali do niego ilustrację na dużym kartonie (najmniejszy to A3) oraz przygotowali się do opowiedzenia o opisanym zwyczaju. Zasugeruj, aby oprócz rysunku uczniowie przygotowali też scenkę ilustrującą obyczaj, którym się zajmują. Daj uczniom około 40 minut na wykonanie zadania. Następnie poproś, aby każda grupa po kolei przedstawiła wyniki swojej pracy. Poproś uczniów, aby ich prezentacje zawierały w sobie jak najwięcej informacji, aby osoby pracujące w innych grupach jak najwięcej dowiedziały się na temat każdego zwyczaju.



Wigilijne wróżby

Wieczór wigilijny był dawniej uważany za szczególny czas, podczas którego wśród ludzi pojawiają się duchy i dusze zmarłych przodków, dlatego był to doskonały moment do wróżenia sobie o przyszłości (duchy znają przecież przyszłość i poprzez wróżbę mogą zdradzić ludziom ich przyszły los). Najczęściej wróżby te dotyczyły miłości i ślubu.

Jako materiał przepowiadający przyszłość wykorzystywano np. siano położone pod wigilijnym obrusem. Z tego siana pod koniec wieczory panny i kawalerowie wyciągali po jednym źdźble. Jeśli było ono zielone, młodzi mogli spodziewać się zaręczyn w najbliższym czasie. Jeżeli łodyżka siana wydawała się uwiędła, znaczyło to, że muszą jeszcze poczekać. Natomiast siano pożółkłe uznawano za złą wróżbę, zapowiadającą śmierć, a w najlepszym razie staropanieństwo lub starokawalerstwo.

Do wróżb służyły też snopy zboża postawione w rogach izby. Wytrząsano z kłosów na stół ziarno, jeśli ktoś wytrząsnął parzystą liczbę ziarenek mógł liczyć na szybki ślub, jeśli liczba ziarenek była nieparzysta znaczyło to, że z małżeństwem trzeba jeszcze poczekać.

Do wróżenia wykorzystywano też świąteczną potrawę zwaną kutią (jest to ziarno pszenicy z miodem i makiem). Wróżba z użyciem kutii przeznaczona była dla panien. Po wieczery panny rzucały tuchą kutię na sufit izby. Jeżeli ziarna przykleiły się, wróżyło to szczęście w miłości, jeśli kleista papka od razu odlepiła się od pułapu przyszłość nie zapowiadała się dobrze.

Po wieczery...

Nic co leżało na stole podczas wigilijnej wieczery nie mogło się zmarnować, gdyż posiadało niezwykłą moc i trzeba było tę moc wykorzystać. Dotyczyło to zarówno resztek potraw jak i np. siana spod obrusa lub snopów zboża ustawionych w rogach izby.

Resztki jedzenia wynoszono zwierzętom. Częstowano potrawami krowy, kury i świnie, aby zapewnić im zdrowie na cały przyszły rok. Na Pomorzu ludzie wynosili resztki klusek z makiem dla ryb w jeziorze a psom dawali po troszku każdej z potraw. Siano spod obrusa dawano do zjedzenia bydłu.

Ze snopka zboża ustawionego w rogu izby robiono małe wiązki i wtykano je w ziemię na polu między zasiane oziminy, aby zboże lepiej rosło.

W niektórych rejonach Polski (np. w krakowskim) po wieczery wigilijnej w sadach obwiązywano drzewa słomą z wigilijnego stołu. Odbywało się to w dość zabawnych okolicznościach, tak pisał o tym Oskar Kolberg: „bierze chłop siekierę i biegnie z nią do każdego drzewa a uderzając lekko w pień jakby straszył drzewo, że je zetnie pyta: będziesz rodziło, czy nie będziesz rodziło? Na co drzewo niby odpowiada (czyni to ktoś z domowników), że będzie rodziło dużo owoców, potem chłop owija je słomianym warkoczem.” Robiono to aby drzewa mniej marzły i lepiej rodziły.

Wigilijne żarty

Zaraz po wigilijnej wieczerzy ludzie zaczynali dziwnie się zachowywać, można było pozwolić sobie na żarty, które w innym dniu byłyby niedopuszczalne.

Dla psoty starano się tego wieczoru lub nadchodzącej po nim nocy coś zręcznie ukraść, aby szczęście sprzyjało przez cały rok.

Zdarzało się, że chłopcy malowali wapnem okna w domu, gdzie była panna na wydaniu. Okna pozostawały zamalowane przez następne dwa dni, bo przecież w Boże Narodzenie nie wolno było ich umyć, istniał zakaz wykonywania w tym dniu jakichkolwiek prac.

Zdarzało się też, że w czasie pasterki chłopaki zszywali niepostrzeżenie ubrania stojących obok siebie osób, by potem nie mogły się one od siebie odzepić.

Studenci krakowscy do kąpieli pod czas bożonarodzeniowej mszy dolewali atramentu i cieszyli się z oburzenia mieszczan.

Zdarzało się też czasem, że mężczyźni wciągali kogoś na dach stoły wóz, a osoba ta nie mogła się na nich złościć, bo w wigilijną noc takie żarty były dozwolone.

Kolędnicy

W wigilijny wieczór na wsiach i w miastach pojawiali się poprzebierani kolędnicy prowadzący ze sobą różne stwory mające wyobrażać kozy, bociany, turonie, królów. Śpiewali oni kolędy i przyśpiewki, przymilne albo złośliwe, odgrywali opowieści o Bożym Narodzeniu. Wszystko po to, by otrzymać podarunek. Trwało to od wigilii do Trzech Króli (6 stycznia), a potem jeszcze w niektóre dni karnawału i w ostatki.

Na Pomorzu obnoszono po wsiach gwiazdę. Nosili ją chłopcy przebrani za bociany, kozy, niedźwiedzie. Wszystkie przebrania robili sobie sami, wykorzystując stare kożuchy, kawałki roślin, strzępy kolorowego papieru. Przebierano się też za ułanów czy jeźdźców.

Często też oprowadzano po domach turonia. Dwóch chłopaków prowadziło na sznurze trzeciego, przebranego za tura z paszczą zrobioną z drewna tak, że mogła się ona otwierać i zamykać, w paszczy tkwił język z czerwonego materiału a pod szczęką broda na której końcu zawieszony był dzwonek. Oprowadzającym towarzyszyli muzykanci, grający na skrzypkach i bębenkach, turoń wydierał się, kłapał paszczą i płatał figle.

Kolędnicy żegnali gospodarzy życzeniami „Bądźcie weseli jako w niebie anieli” a w zamian zawsze otrzymywali jakiś podarek (jajka, kawałek ciasta).

Po kolędzie chadzał też po domach ksiądz, święcił dom i mieszkańców a w zamian również otrzymywał podarki (początkowo było to jedzenie, potem pieniądze).

Kiedy ksiądz wychodził z domu, dziewczyny ścigały się do stołka, na którym siedział. Ta, która pierwsza na nim usiadła, mogła spodziewać się szybkich zaręczyn.

O św. Mikołaju

Pierwowzorem znanego nam dzisiaj Mikołaja, jest historyczna postać św. Mikołaja, biskupa z tureckiego miasta Mira. Żył on według historyków w latach 270-350 naszej ery.

Według podań Mikołaj posiadał duży majątek, którego nie żał mu było rozdawać, aby pomagać ubogim i potrzebującym. Biskup ten wyróżniał się pobożnością i miłosierdziem, był bardzo czuły na los innych ludzi.

Według legendy, uratował życie trzem niesłusznie skazanym na śmierć oficerom, wstawiając się za nimi u generała. Według innego podania, pomógł też biednemu obywatelowi jednego z tureckich miast. Człowiek ten utracił swój majątek i nie mógł zapewnić posagu swoim trzem córkom. Dziewczyny, nie mogąc znaleźć mężów, miały być wysłane do bogatych domów jako służki. Mikołaj dowiedziawszy się o tym, w nocy, po kryjomu wrzucił do pokoju dziewcząt trzy złote kule, które wpadły im do butów. Podarunki zapewniły im posagi i uratowały przed złym losem (to na pamiątkę tego zdarzenia w mikołajki prezenty chowa się do butów).

Właśnie dzięki hojności św. Mikołaja w jego dzień (6 grudnia) zaczęto obdarowywać dzieci prezentami. Później zwyczaj ten przeniósł się na święta Bożego Narodzenia. Mikołaj biskup wyglądał zupełnie inaczej niż znany nam dzisiaj Mikołaj. Nie miał on czerwonego stroju ani siwej brody, lecz ubrany był w strój biskupa, na głowie miał wysoką biskupią czapkę (infułę), a w ręce trzymał pastorał (wysoką laskę zawiniętą na końcu).

Współczesny wizerunek Mikołaja pochodzi z tradycji angielskiej i amerykańskiej, jest połączeniem różnych postaci pochodzących z różnych kultur. Jego wygląd (tęgi, rumiany staruszek z siwą brodą w czerwono, białym stroju i w czapce z pomponem) wymyślony został w 1930 roku na użytek coca-coli, jako postać reklamująca napój.

Wigilijne ozdoby

Tradycyjnym, wywodzącym się jeszcze z pogańskich czasów, sposobem zdobienia chaty na święta było ustawianie w rogach izby snopów zboża. Snopy te czasem ozdobiano suszonymi kwiatami, orzechami.

Pod obrusem na wigilijnym stole koniecznie musiało znaleźć się siano lub słoma.

Zanim jeszcze pojawił się zwyczaj ubierania choinki, tradycyjną ozdobą była podłaźniczka. Obyczaj ten zachował się na wsiach jeszcze do lat 20 zeszłego wieku. Podłaźniczka to czubek jodły, świerka lub sosnowa gałąź wieszana pod sufitem jako ozdoba. Podłaźniczki zdobione były jabłkami, orzechami, ciasteczkami, kolorową bibułą, wstążkami i przede wszystkim światami, czyli okrągłymi opłatkami ozdobionymi wycinanymi wzorami. Ludzie wierzyli, że przynoszą one urodzaj i zapewniają powodzenie na nadchodzący rok.

Zwyczaj ubierania choinki pojawił się w Polsce dopiero około 200 lat temu. Na początku spotykany był jedynie w miastach. Tradycja ta pochodzi z Niemiec. Dawniej na wsiach przyniesienie choinki do domu miało cechy kradzieży obrzędowej: gospodarz rankiem w Wigilię udawał się do lasu, a wyniesiona z niego choinka czy gałęzie, „ukradzione” innemu światu, za jaki postrzegany był las, miały przynieść złodziejowi szczęście.

Dawnymi, tradycyjnymi ozdobami choinkowymi były ciastka, pierniczki (wypiekane często w kształcie serc), orzechy, małe, czerwone tzw. rajskie jabłuszka, własnoręcznie wykonywane w czasie adwentu ozdoby z bibuły, kolorowych papierów, piórek, wydmuszek, słomy i źdźbeł traw, kłosów zbóż itp. Na gałązkach w wieczór wigilijny zapalano świece i tzw. zimne ognie.

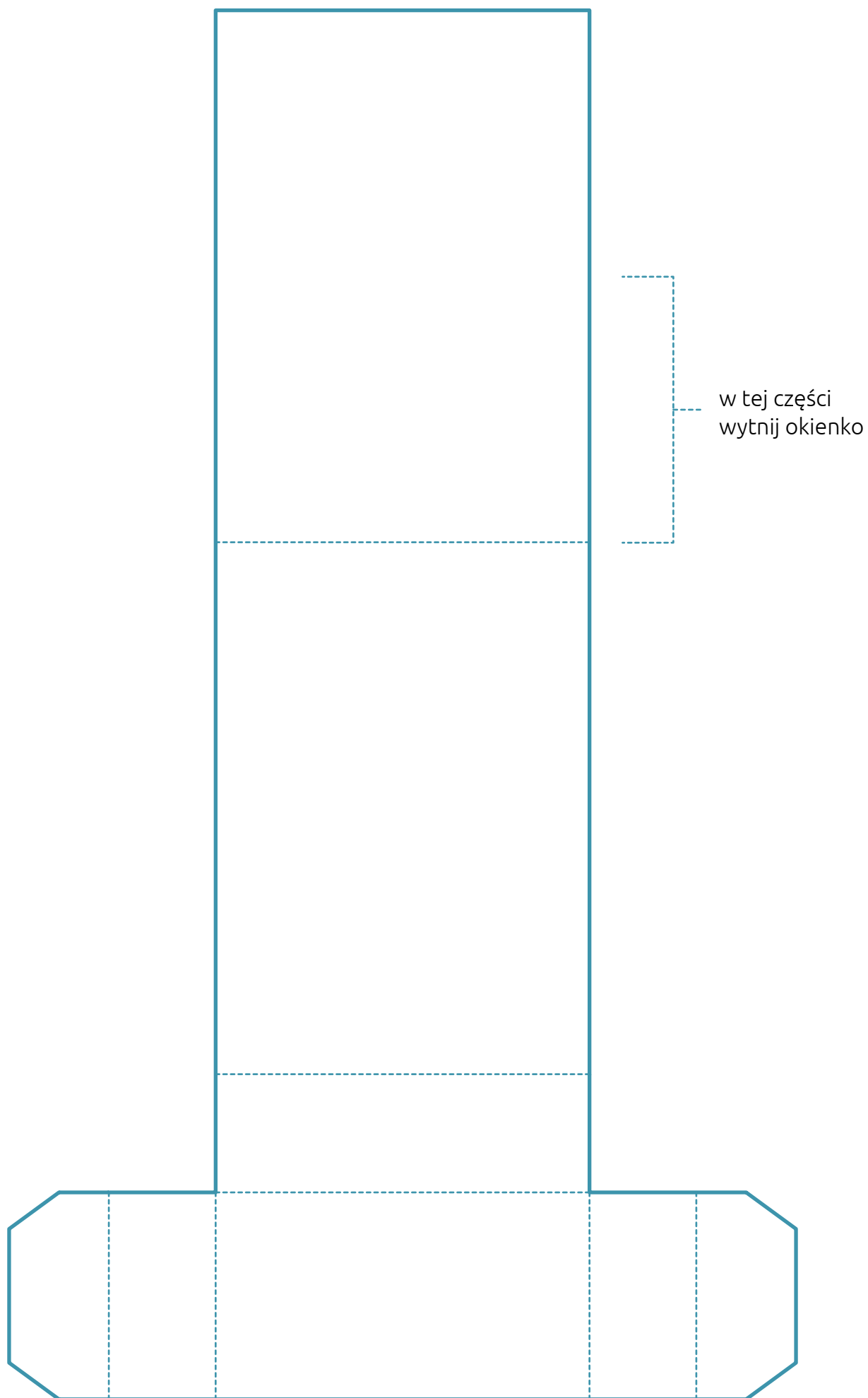
Sianko wigilijne

Materiały:

siano (w warunkach miejskich dostępne w sklepach zoologicznych), brystol w dowolnym kolorze, sztywna przezroczysta folia (np. z teczki na dokumenty, okładki do bindowania lub z jakiegoś opakowania np. po zabawkach czy elektronice lub z przezroczystego wieczka od serka), nożyczki, nożyk do papieru lub duży dziurkacz ozdobny, klej, dwustronna taśma klejąca, ewentualnie do ozdabiania: ozdoby z ozdobnego dziurkacza, kredki, mazaki, klej brokatowy itp. Opcjonalnie: wstążka lub ładny sznurek.

Z brystolu wytnij kształt opakowania na sianko. W wierzchniej części wytnij okienko za pomocą nożyka do papieru lub dużego ozdobnego dziurkacza. Okienko może być owalne, prostokątne, w kształcie choinki lub dowolnym innym. Okienko podklej od spodu kawałkiem sztywnej folii. Folię zamocuj taśmą klejącą. Ozdób według własnego pomysłu i sklej opakowanie sianka. Na koniec włóż sianko, jeśli chcesz, przewiąż całość wstążeczką. Takie sianko będzie miłym upominkiem dla przyjaciół i znajomych.





Choinka dla przedszkolaków z pasków papieru

Materiały:

grubszy papier (brystol) na bazę kartki (format A5), papier na choinkę (dla młodszych dzieci przygotowane paski papieru o szerokości ok. 5-8 mm i długości od 1 do 9 cm), nożyczki, klej, ewentualnie do ozdabiania: wycinanki z dziurkaczy ozdobnych w kształtach świątecznych

Przygotuj bazę kartki. Zegnij równo kartkę na pół. Następnie przygotuj paski papier z których powstanie choinka. Wytnij około 10-12 pasków różnej długości od 1 do 9 cm. Następnie ułóż paski od najkrótszego do najdłuższego, jeden pod drugim. Przyklejaj paski na kartkę w taki sposób aby powstała choinka. Teraz możesz ozdobić choinkę wycinankami oraz dokleić pień drzewka. Kartka gotowa!



Haftowana choinka – kartka

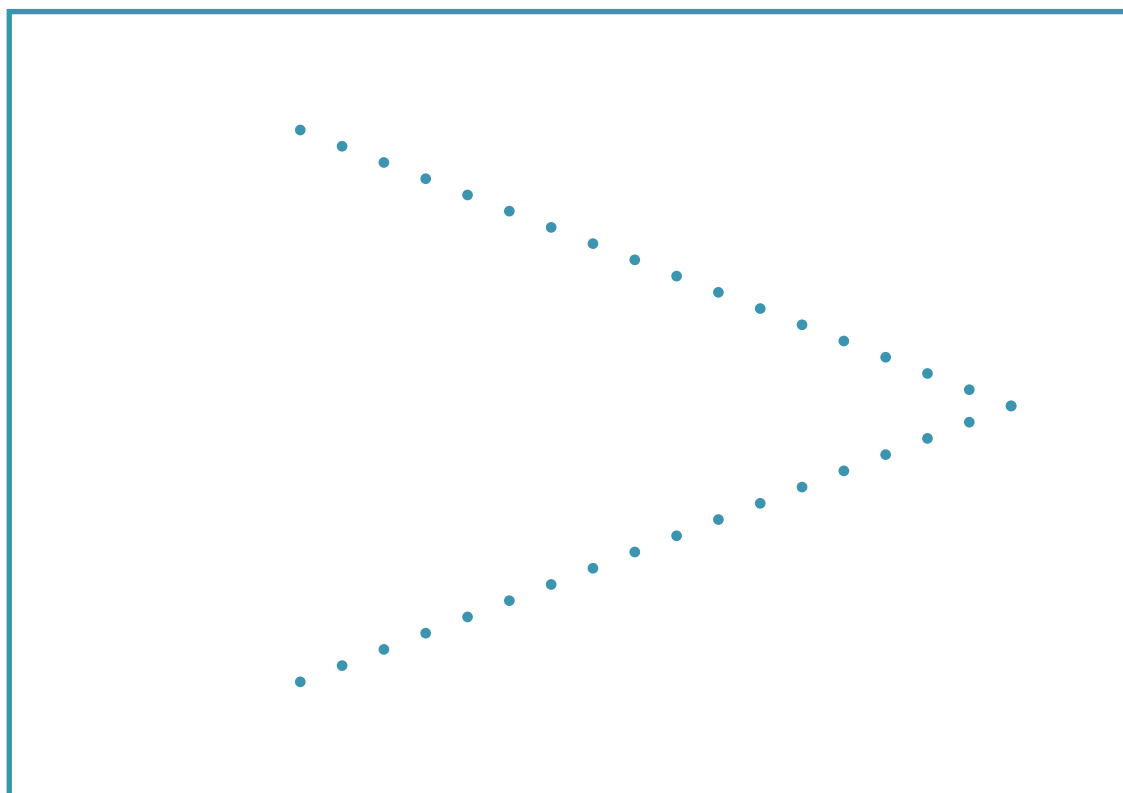
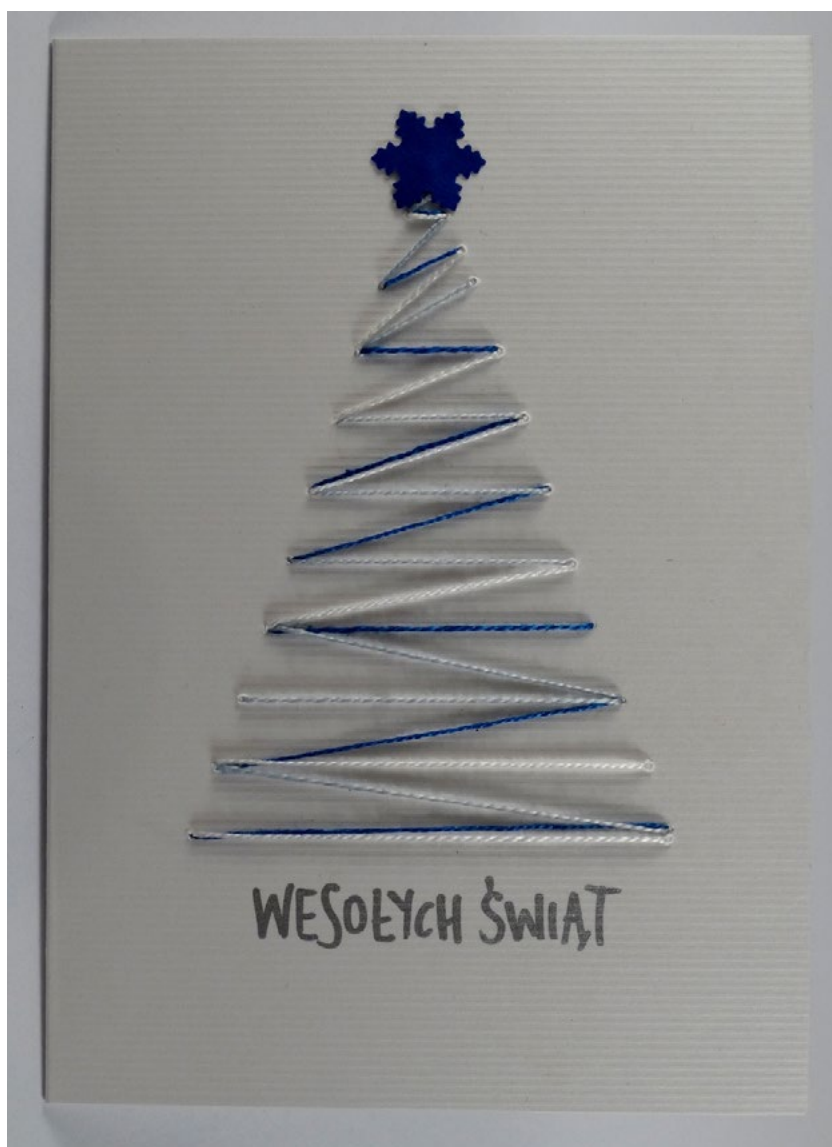
Materiały:

grubszy papier (brystol) na bazę kartki (format A5) i na wykończenie, igła, kordonek lub mulina w różnych kolorach, nożyczki, taśma klejąca

Przygotuj bazę kartki. Zegnij równo kartkę na pół i ponownie ją rozłóż. Następnie korzystając z szablonu przedziurkuj kartkę (przyłóż szablon do prawej strony kartki, całość połóż na czymś miękkim (kocu, bluzce, kawałku polaru czy desce do prasowania). Szpikulcem lub igłą przedziurkuj kartkę. Nawlecz igłę, zawiąż pęczek i przesyj choinkę czasem w poziomie a czasem pod kątem, jak na obrazku. Skorzystaj z różnych kolorów nici. Na nitkę możesz również nawlekać koraliki. Po zakończeniu szycia, koniec nitki powinien zostać po wewnętrznej stronie kartki, przyklej go kawałkiem taśmy klejącej. Zamiast wcześniejszego dziurkowania możesz delikatnie naszkicować kształt choinki na kartce i szyć bezpośrednio wg wzoru.

Na zakończenie możesz coś na kartce napisać lub dorysować. Aby wykończyć wnętrze kartki, przygotuj prostokąt o kilka milimetrów mniejszy niż format kartki i wklej go od wewnętrznej strony, tak aby zasłonić pęczki i końcówki nitek. Jeśli wolisz możesz również wyhaftować choinkę na prostokącie i gdy będzie już gotowa nakleić prostokąt na bazę kartki.





Łańcuch świąteczny z życzeniami

Materiały:

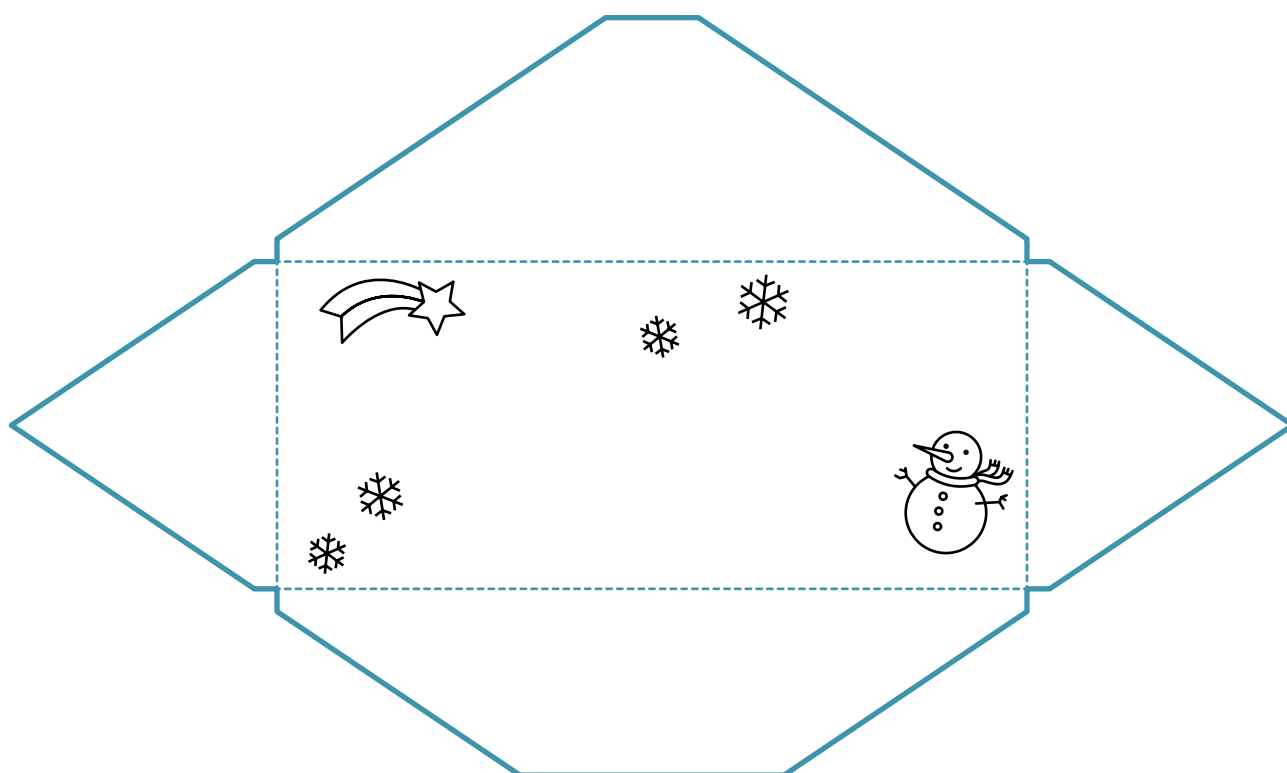
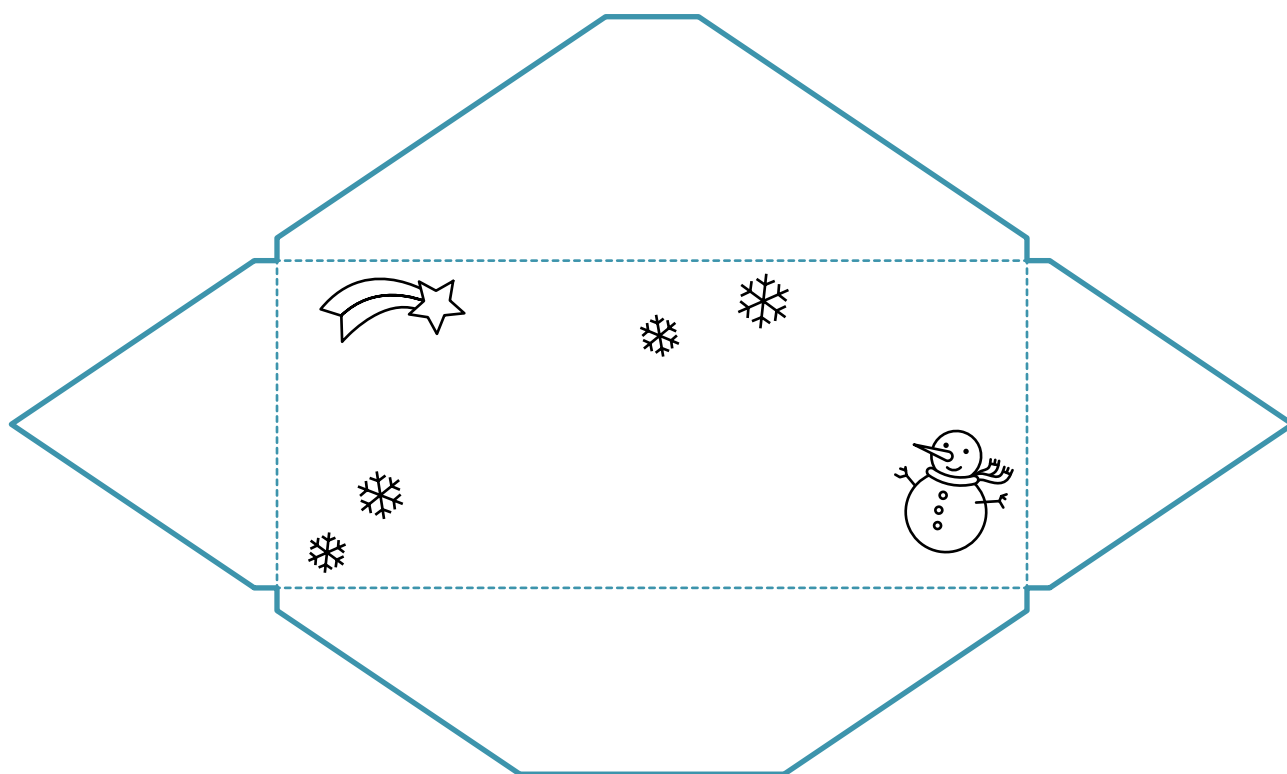
kolorowy papier, drukarka, nożyczki, klej

Wydrukuj i wytnij paski z napisami, z kolorowego papieru wytnij więcej pasków o szerokości 1,5 cm i ok. 10 cm długości (kartkę A4 rozetnij w pionie na dwie części i później odcinaj 1,5-centymetrowe paski). Sklej paski w w łańcuch, wplatając co kilka oczek pasek z życzeniami. Zawieś łańcuch na choince i niech życzenia się spełnią.

jeszcze więcej miłości ❄️	miłości ❄️ miłości ❄️
wytrwałości ❄️	radości ❄️ radości ❄️
spełnienia marzeń ❄️	szczęścia ❄️ szczęścia ❄️
umiejętności wybaczenia	zdrowia ❄️ zdrowia ❄️
czasu dla najbliższych ❄️	pomyślności ❄️
miłych niespodzianek ❄️	pięknej pogody ❄️
inspirujących podróży ❄️	uśmiechu ❄️ uśmiechu ❄️
czasu dla siebie ❄️	zabawy ❄️ zabawy ❄️
spotkań z przyjaciółmi ❄️	przyjaciół ❄️ przyjaciół
ciakwych książek ❄️	spokoju ❄️ spokoju ❄️
radosnych przygód ❄️	spełnienia ❄️
wyrozumiałego szefa ❄️	odpoczynku ❄️
otwartości ❄️	relaksu ❄️ relaksu ❄️

Kupony na miłe rzeczy

Zamiast kupować kolejne rzeczy, podaruj bliskiej osobie swój czas i wspólne robienie czegoś miłego. Skorzystaj z przygotowanych przez nas kuponów lub przygotuj swój własny. Kupon możesz zapakować w ozdobną kopertę.





Kupon na
wspólne wyjście
na basen.



Kupon na
wspólne pieczenie pizzy.



Kupon na
wspólne wyjście
na lodowisko.



Kupon na
wybrany przez Ciebie
film w kinie.



Kupon na
relaksujący masaż.



Kupon wielokrotnego użytku
na przytulanie.



Kupon na
wspólny wypad do zimowego lasu
i tropienie zwierząt.



Kupon na
trzygodzinną sesję
z planszówkami.



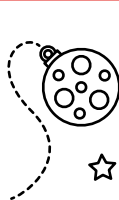
Kupon na
wspólną kolację ze świecami.



Kupon na
wspólne oglądanie całego sezonu
wybranego przez Ciebie serialu.



Kupon na
wspólne zjeżdżanie
na sankach



Kupon na
wspólne pieczenie
i zjadanie pierniczków.



Kupon na

Kupon na

Śnieżynki z pergaminu

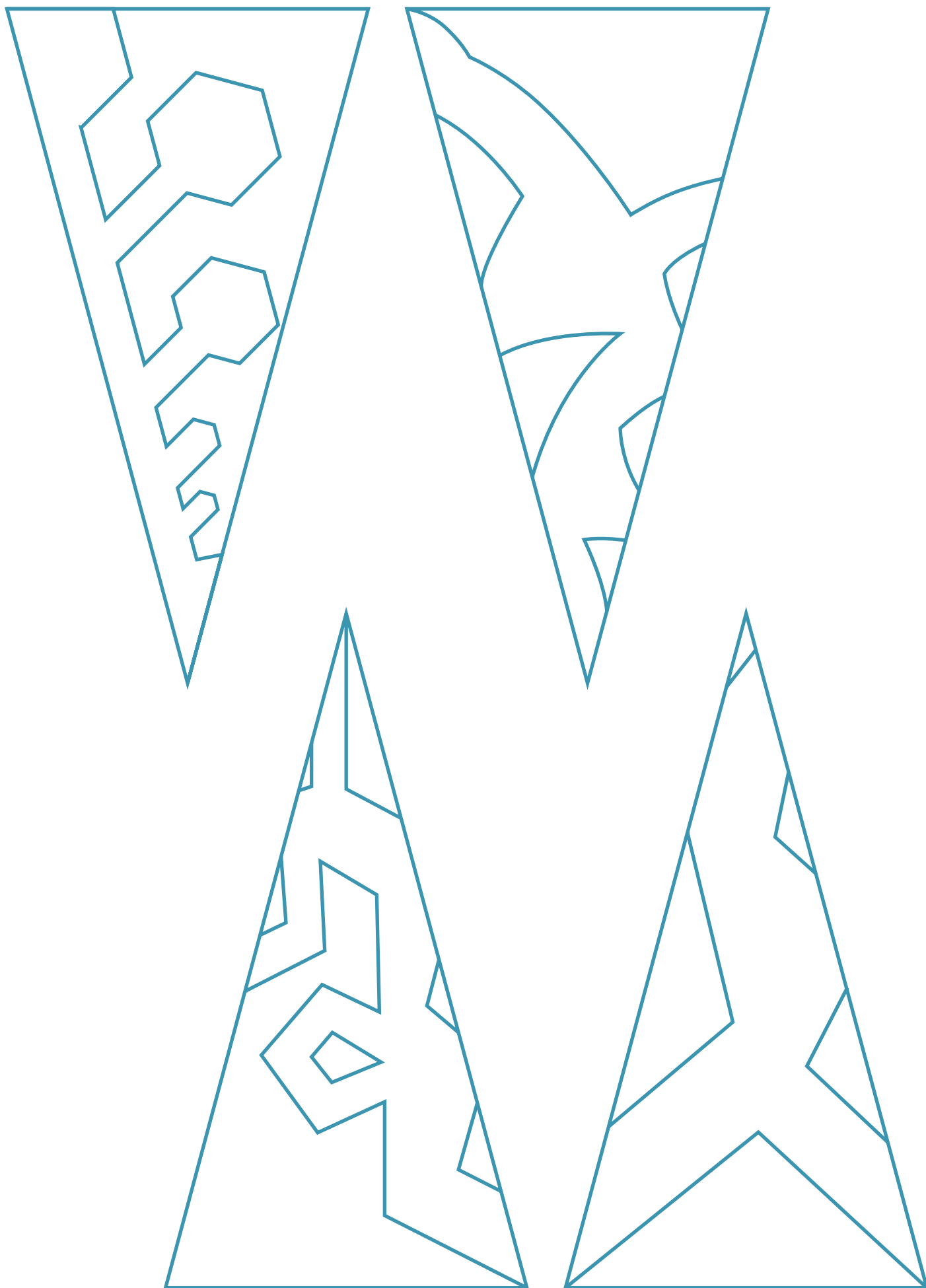
Materiały:

ostre nożyczki (najlepiej z czubkiem), cienki papier (np. półpergamin, papier śniadaniowy, bibułka), ewentualnie ołówek

Ćwiczenie polecane szczególnie na bezśnieżne święta. Nie ma śniegu za oknem? Powieś śnieg w oknie!

Kwadratowy (lub od razu okrągły) kawałek papieru złóż na sześć części. Jeśli potrzebujesz, użyj kątomierza. Złóż papier na pół, a następnie znajdź środek średnicy i odmierz kąt 60 oraz 120 stopni. Złóż kartkę. Odetnij skrajną część papieru tak, aby powstał wycinek koła, a po rozłożeniu pełne koło. Następnie wycinaj fantazyjne kształty. Na początku możesz skorzystać z naszych wzorów, ale pamiętaj, że każda śnieżynka jest inna, więc jak najwięcej wycinaj według swojego pomysłu. W razie potrzeby, możesz naszkicować sobie wzór ołówkiem.





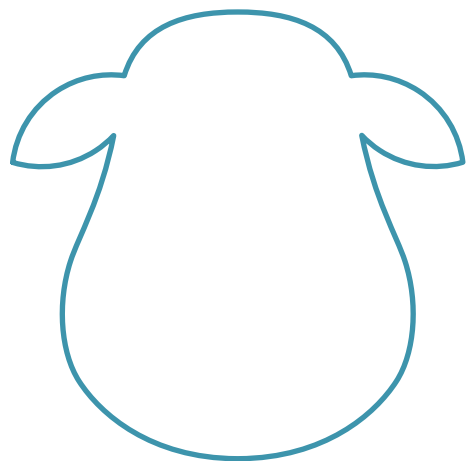
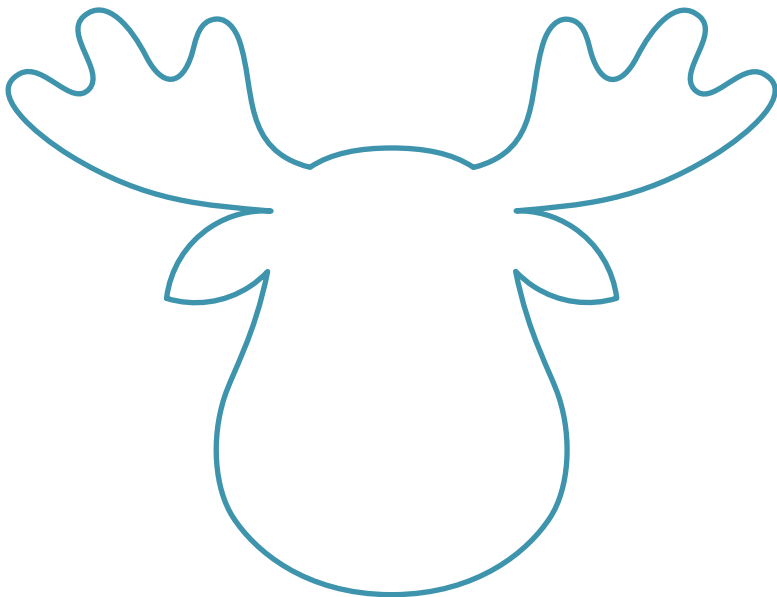
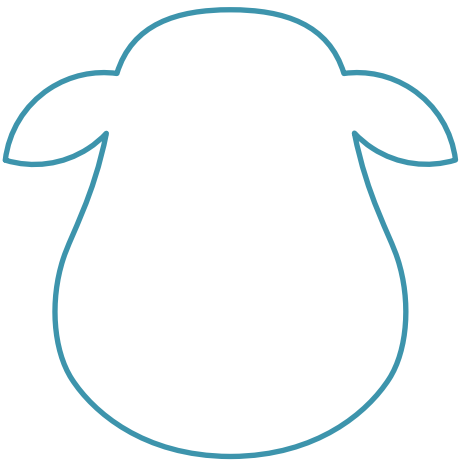
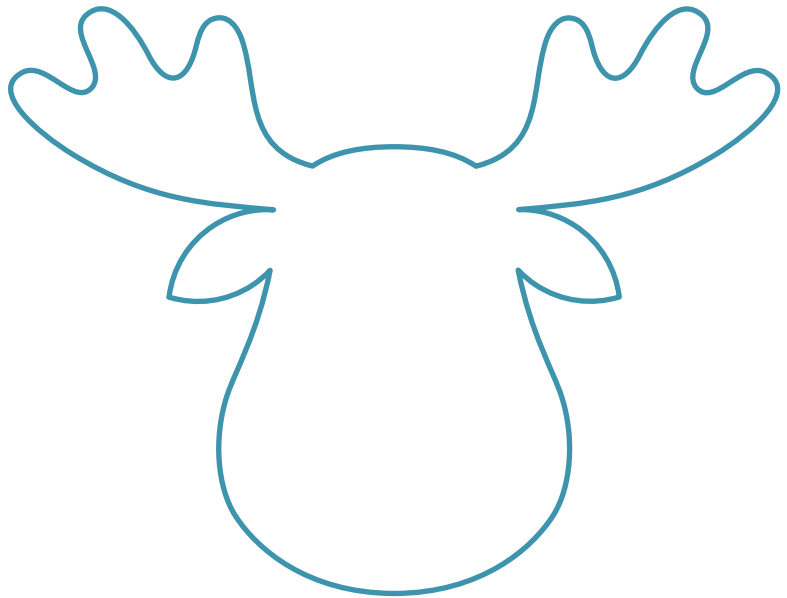
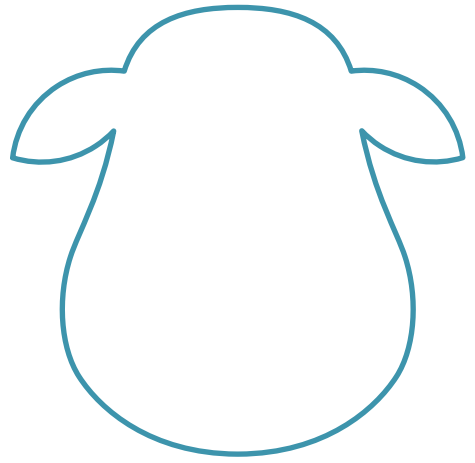
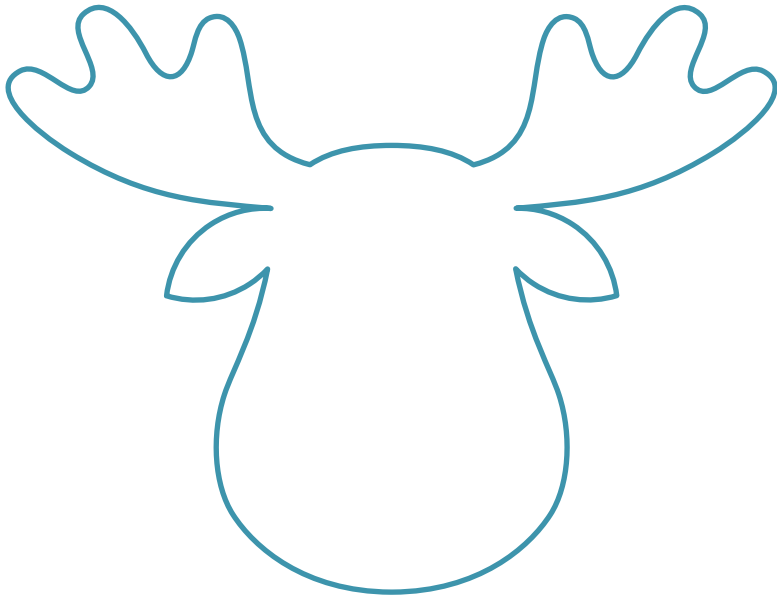
Renifer

Materiały:

nożyczki, tektura lub brystol, szablon głowy z porożem lub szablon głowy bez poroża + drucik kreatywny, sznurek brązowy lub beżowy (2 x po 15-20 cm), ewentualnie także kopytka tj. plastikowe dzwoneczki/końcówki do sznurków dostępne w hurtowniach pasmanteryjnych), pomponik brązowy/beżowy oraz czerwony, klej, czarny mazak

Wytnij z tektury głowę renifera wraz z uszami (ewentualnie także z porożem), osobno z prostokąta wytnij ciało renifera. Zrób dziurkaczem 4 dziurki w dolnej części ciała – tam gdzie zaczynają się nogi. Oraz dwie dziurki w czole – jeśli do zrobienia poroża użyjesz drucika kreatywnego. Przez dziurki na nogi przetnij sznurki, załóż kopytka zawiąż na końcach pęki. Przez czole przetnij drucik kreatywny i wygnij go na kształt poroża. Przyklej ogonek i nos z pomponików, dorysuj oczy.





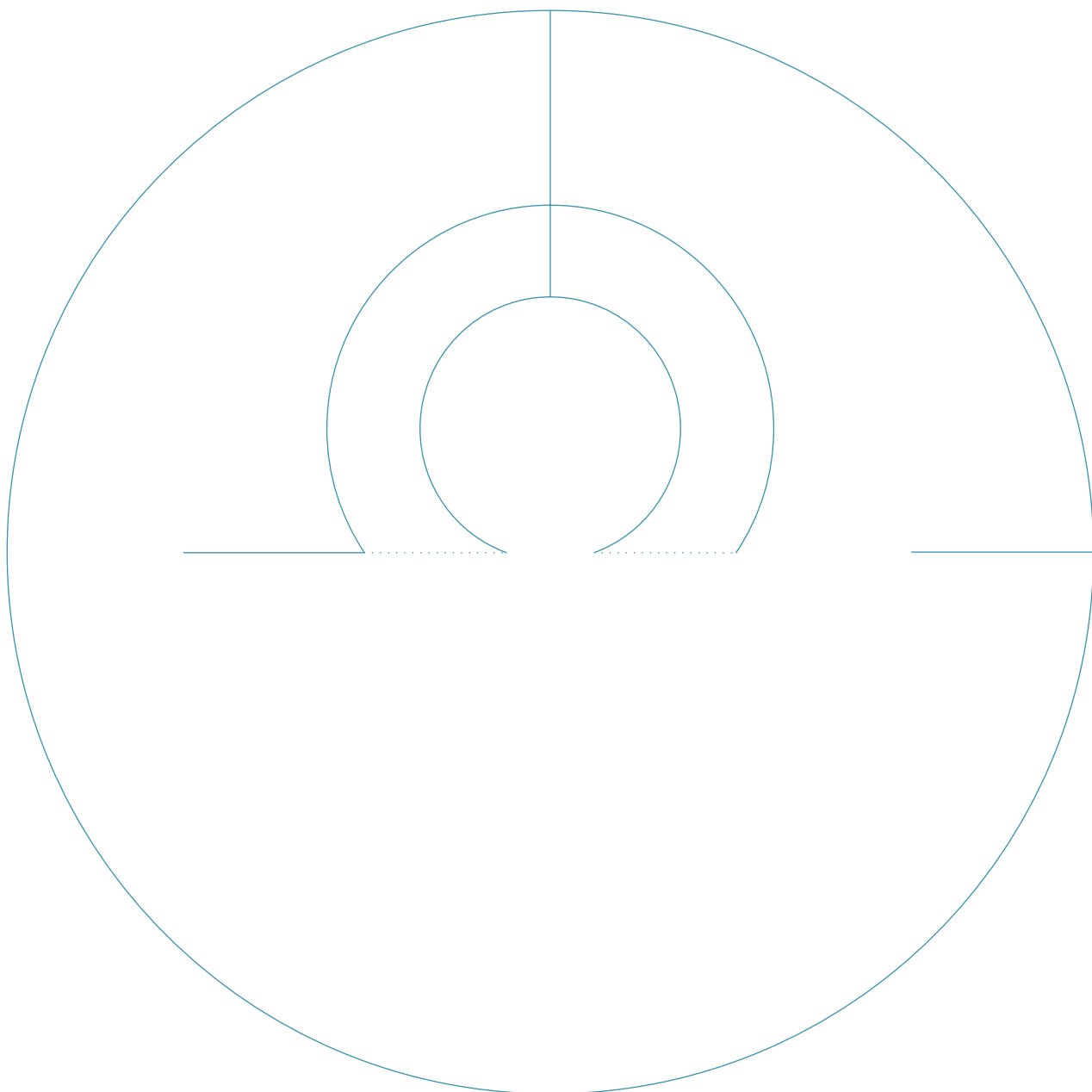
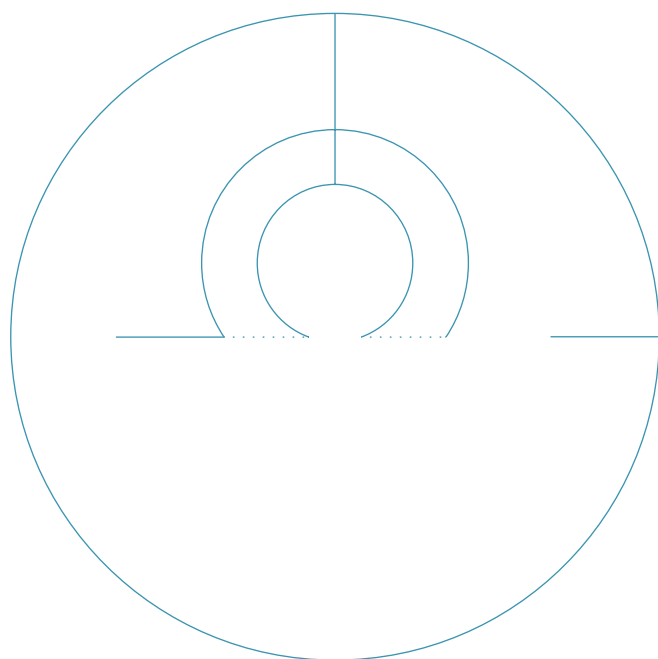
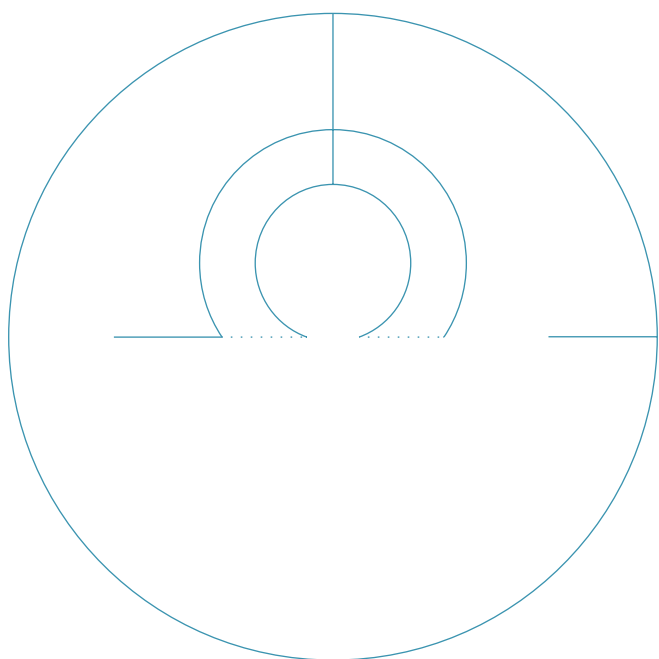
Aniołek z papieru

Materiały:

nożyczki, schemat aniołka wydrukowany na grubszym papierze, ewentualnie do ozdabiania: kolorowy papier, ozdoby, klej, nitka i igła, kredki, mazaki, farby, brokat, wełna

Wytnij aniołka tnąc wzdłuż linii ciągłej. Linia przerywana oznacza zagięcie. Dorysuj twarz, ewentualnie doklej włosy i ozdób sukienkę aniołka. Na koniec złóż aniołka, przekładając boki w nacięcia pod skrzydłami. Możesz zszyć zszywaczem. Aby powiesić aniołka na choince zrób dziurkę w głowie i przewlec nitkę. Aniołka możesz też założyć na czubek choinki lub postawić na stole lub półce.





Laminowane ozdoby na choinkę (lub śnieżka kula)

Materiały:

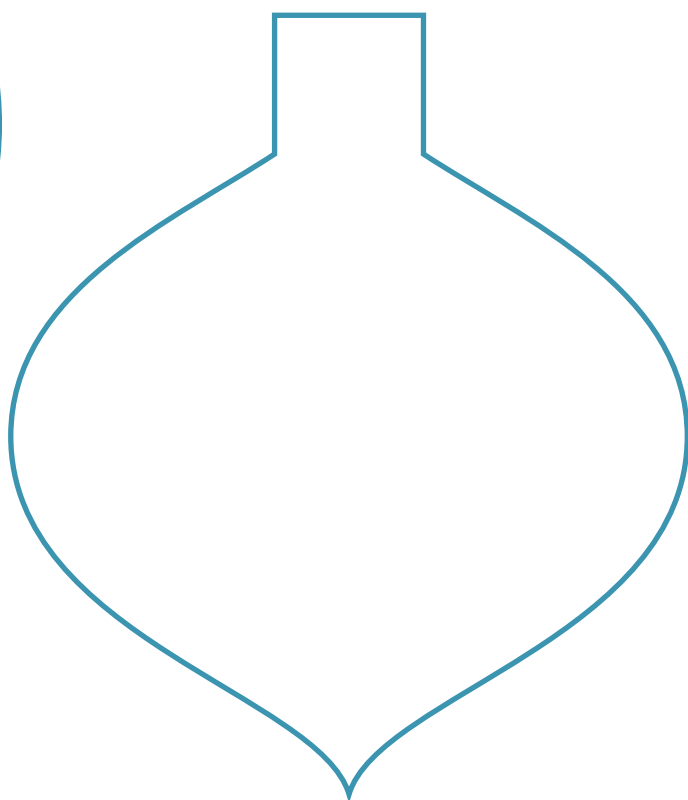
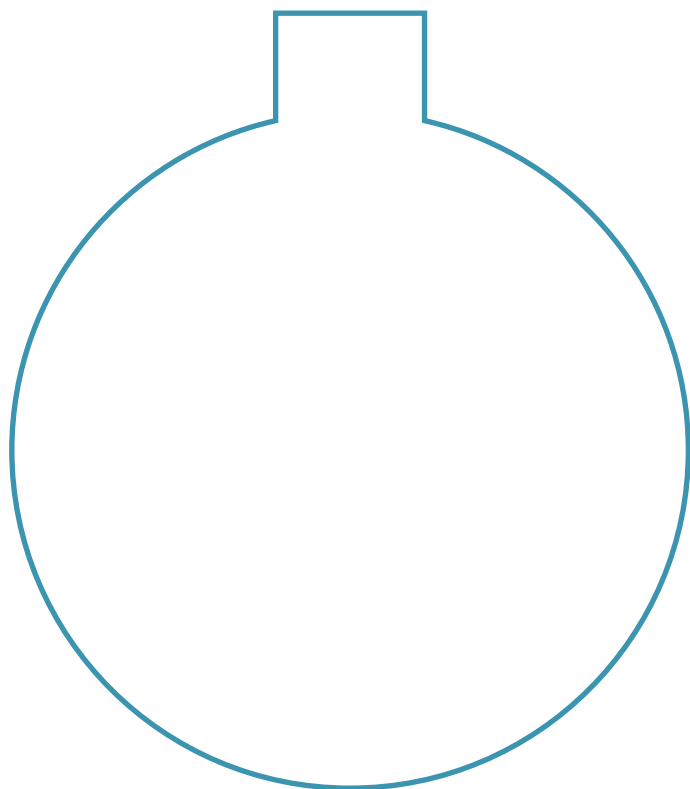
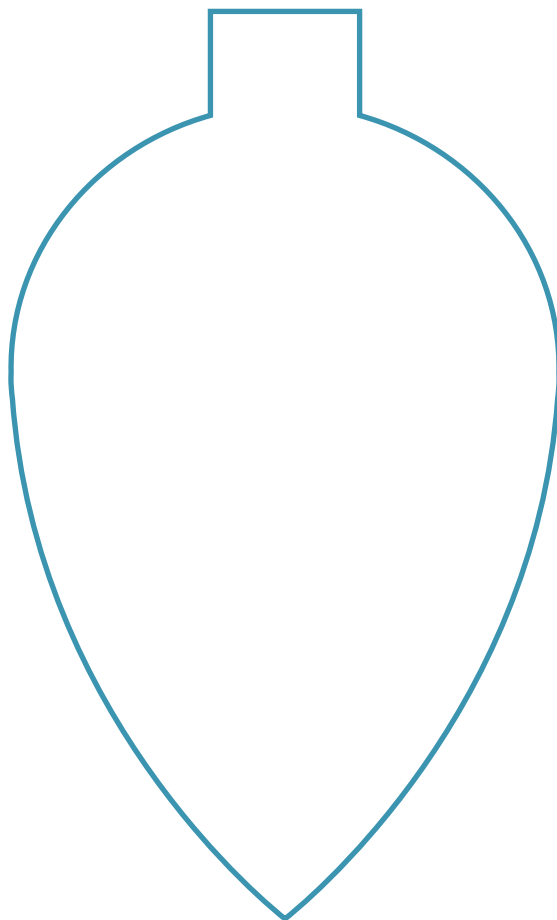
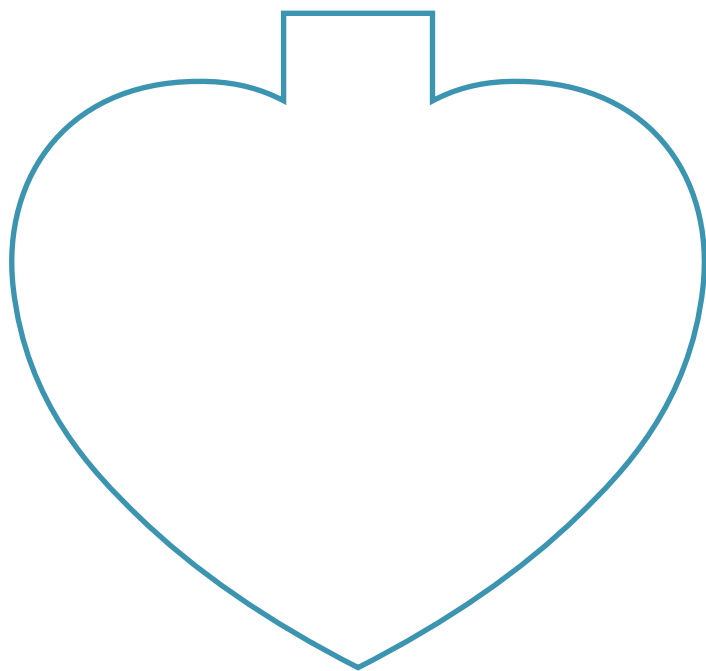
laminarka, zdjęcia dzieci, ewentualnie kolorowy papier, wycinanki z ozdobnego dziurkacza.

To doskonały prezent choinkowy dla babć i dziadków.

Przygotuj zdjęcia, odetnij tło i pozostaw samą postać. Następnie dopasuj wielkość i kształt bombki do wielkości zdjęcia. Połóż na stole szablon bombek, na nich połóż folię do laminowania. Na pierwszej warstwie folii połóż zdjęcie i ozdoby, tak aby nie wystawały poza obręb kształtu bombki. Przykryj drugą warstwę folii. Jeśli korzystasz z folii do laminowania w formacie A4, przygotuj od razu elementy na cztery bombki i zalaminuj całość od razu. Po zalaminowaniu wytnij gotowe bombki, zrób dziurkę i przewlecz nitkę. Bombki możesz powiesić na choince.

W ten sam sposób zalaminowane zdjęcie możesz wykorzystać do zrobienia śnieżnej kuli. Weź ładny stoik, na nakrętce za pomocą plasteliny lub gorącego kleju zamocuj zdjęcie oraz np. gałązkę iglaka lub plastikową choinkę czy sarenkę. Do stoika wlej wodę z dodatkiem gliceryny (im więcej gliceryny tym „śnieg” wolniej prószy) i wsyp brokat. Zakręć nakrętkę, odwróć stoik i gotowe.





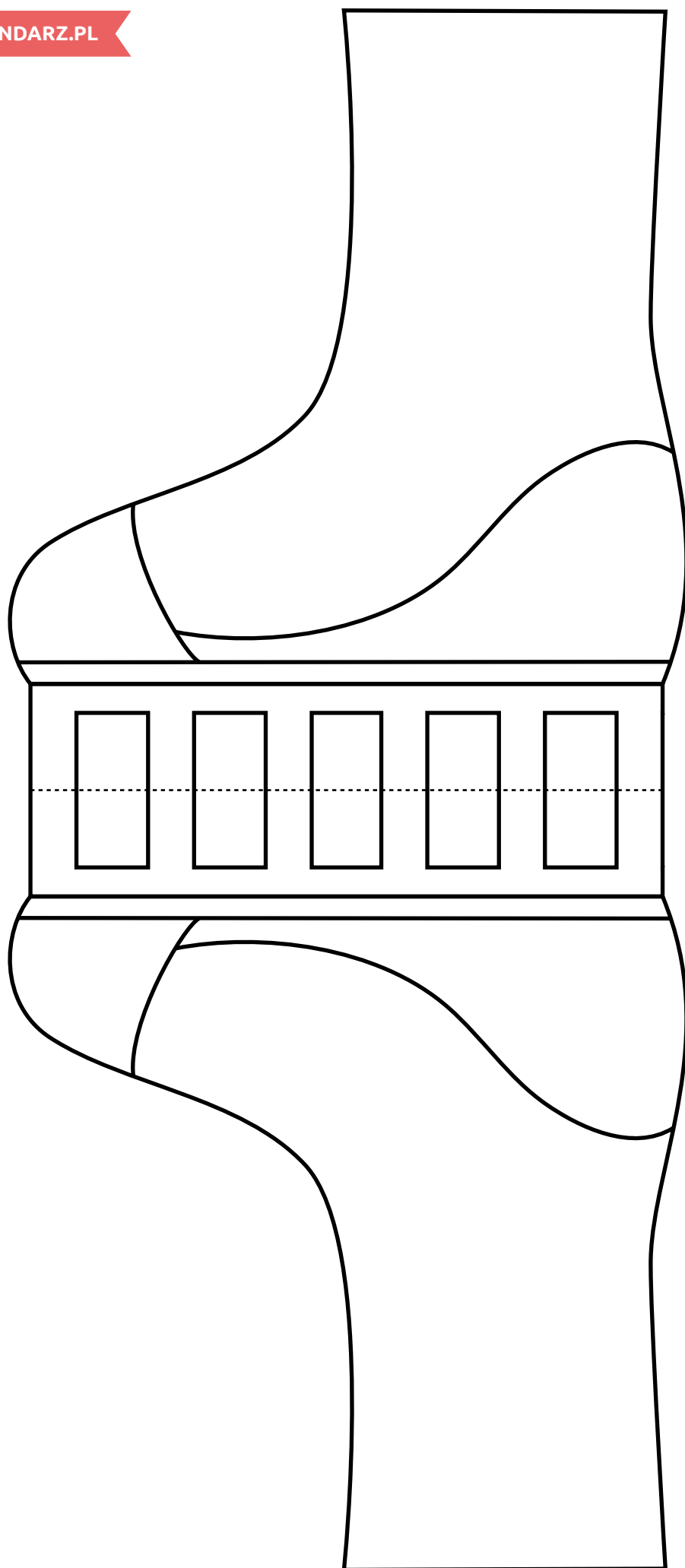
Łyżwy na choinkę ze słomek do picia

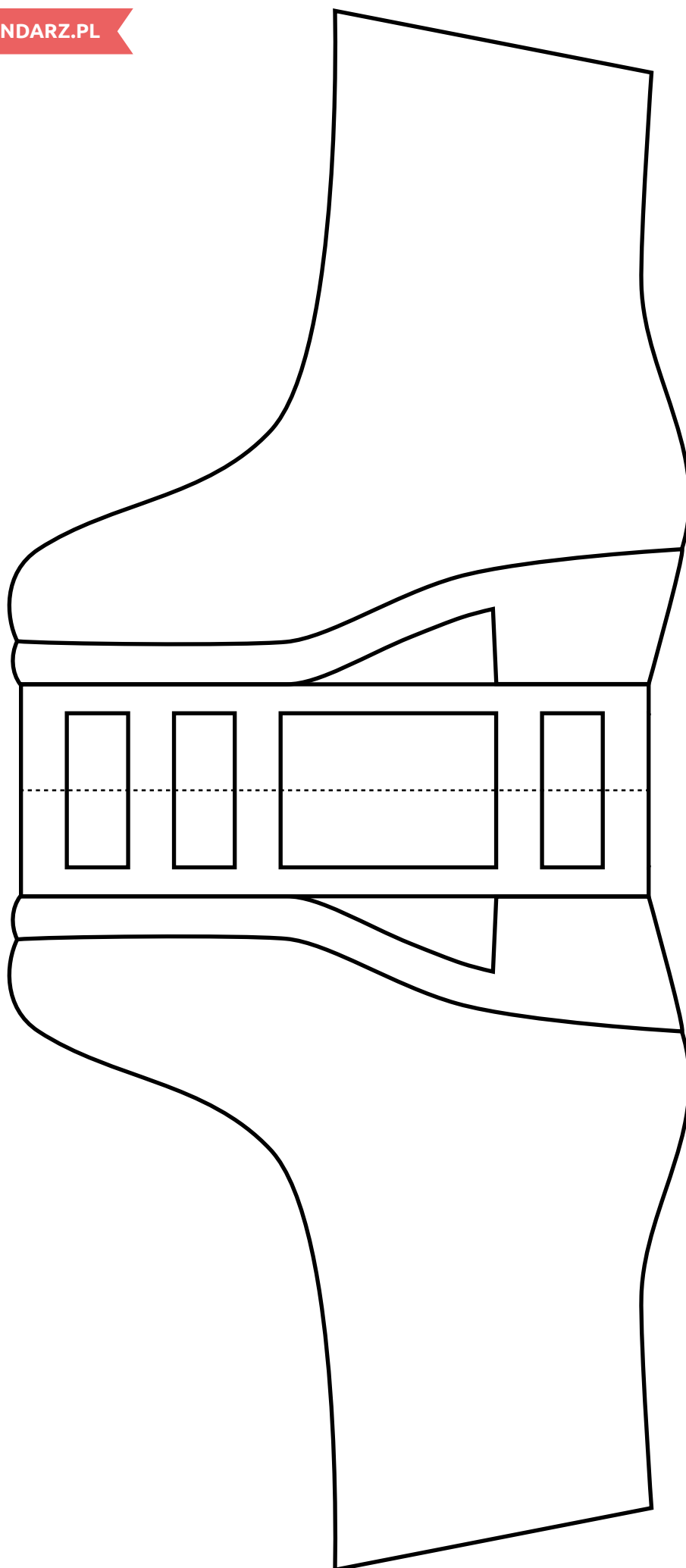
Materiały:

grubszy kolorowy papier (brystol), nożyczki, kredki lub mazaki, cienki sznurek, wełna lub korodonek, zginane rurki do napojów, dwustronna taśma klejąca, dziurkacz

Wydrukuj i wytnij szablon łyżwy. Odrysuj go na kolorowym grubym papierze. Wytnij łyżwy, złóż na pół i ponownie rozłóż. Na uchwyty trzymające płozy naklej paseczki dwustronnej taśmy klejącej lub posmaruj klejem. Ułóż rurkę i złóż łyżwę. Sklej całą łyżwę. Zrób dziurki na sznurówkę. Ozdób łyżwę z obydwu stron. Przewlec sznurek przez dziurki i zawiąż kokardkę.







Lodowniki

– zabawa na mroźną zimę

Materiały:

woda, płaskie naczynia np. plastikowe talerzyki, blacha do ciasta lub taca oraz sznurek i ozdoby (liście, drobne owoce, nasiona, gałązki, płatki kwiatów, plastikowe figurki itd...) i oczywiście mróz

W naczyniu ułóż ozdoby patyczki, drobne szyszki, liście, płatki kwiatów, koraliki, ozdoby z papieru, kostki zabawionego lodu, figurki zwierząt lub cokolwiek innego, zalej to zimną wodą. Zrób pętelkę ze sznurka i połóż na brzegu, tak aby częściowo był w wodzie, a częściowo wystawał (to będzie zawieszka do lodownika). Wystaw całość na mróz na parę godzin. Po zmrożeniu wyjmij z naczynia i powieś w ogródku (jeśli takowy posiadasz) lub na balkonie, albo zrób przyjemność sąsiadom i powieś przy wejściu do klatki schodowej lub przed blokiem na drzewie.

Wiele inspiracji lodownikowych znaleźć można na blogu: www.emilowowarsztatowo.blogspot.com





Fotografia na okładce: Mitchell Joyce, CC BY-NC 2.0

Materiały opracowano w ramach projektu „Ekologia mieszcucha”
realizowanego przez Ośrodek Działań Ekologicznych „Źródła”
www.zrodla.org